

Sytuacja na Cyprze

LONDYN PAP. Mimo zastanowienia wszelkich środków bezpieczeństwa przez władze brytyjskie na Cyprze, w ciągu dnia wczorajszego, zostały znów zabite cztery osoby. Liczba zabitych w ciągu ostatnich 8 dni zwiększyła się więc do 32. Dwa wypadki śmierci miały miejsce w czasie, gdy zarządzony w poniedziałek rano stan wyjątkowy, został na kilka godzin zawieszony, aby ludność wyspy mogła dokonać niezbędnych zakupów.

Gubernator Cypru Hugh Foot odbył konferencję z przywódcami greckiej i tureckiej ludności Cypru. Podczas rozmowy Grecy domagali się bezwzględnego powrotu na Cypr arcybiskupa Makariosa.

W przemówieniu wygłoszonym przez radio, gubernator Cypru Hugh Foot wezwał ludność wyspy do zaprzestania rozlewu krwi.

Rząd turecki przesłał do rządu W. Brytanii notę, zredukowaną w ostrych tonach, dotyczącą sytuacji na Cyprze. W nocie ta Ankara ostrzegła rząd brytyjski, że nie może pozostać obojętna wobec rozwoju sytuacji na wyspie. W wypadku, jeżeli W. Brytanii okazała się niezdolna do zapewnienia bezpieczeństwa mniejszości tureckiej na Cyprze — stwierdza nota — rząd turecki sam powziąłby kroki w celu ochrony ludności tureckiej.

Szósty dzień obrad V Zjazdu SED

Zakończenie dyskusji nad sprawozdaniem KC SED i referatem Ulbrichta

BERLIN PAP. — W szóstym dniu obrad na posiedzeniu przedplacowym V Zjazdu SED zakończyła się dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego partii i referatem Waltera Ulbrichta na temat „walki o zabezpieczenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu i narodowe odrodzenie Niemiec jako nielubianego potój demokratycznego państwa”.

INTERWENCJA WOJSK AMERYKAŃSKICH W LIBANIE JEST AKTEM AGRESJI PRZECIWKO NARODOM ŚWIATA ARABSKIEGO

— stwierdził Sobolew na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa

(Dokończenie ze str. 1)

nych i wstrząsających wydarzeń, jakie zaszły w Iraku w tymże znaczeniowym grup oseswa torów ONZ w Libanie będzie nie wystarczające.

LONDYN PAP. — Jak donosi z Bejrutu agencja Reuters, dwa tysiące marynarzy amerykańskich wyładowało w odległości około 10 kilometrów na południe od Bejrutu w pobliżu głównego lotniska libańskiego.

Według relacji tej agencji, około tysiąca żołnierzy po wyładowaniu udano się w kierunku lotniska, a pozostałe jednostki w liczbie tysiąca skierowały się w stronę stolicy Libanu.

Interwencja zbrojna w Libanie rozpoczęła się około godziny 14.

Agencja Reutersa podaje, że lądujące oddziały nie napotykały żadnego oporu. Korespondent tej agencji powołując się na

rozmowę z jednym z żołnierzy amerykańskich pisze, że oddziały te opuściły przed czterema dniami Grecję, oraz że dalsze jednostki wojskowe są w drodze.

Jak podaje amerykańska agencja Associated Press, 6 flota amerykańska, która od dłuższego czasu znajduje się w stanie pogotowia w związku z wydarzeniami w Libanie, przez flu pogotowia okrętu „Des Moines” obejmują lotniskowce „Wasp” i „Lssex” oraz superlotniskowice (85 tysięcy ton), „Saratoga” — na pokładzie każdego z tych lotniskowców znajduje się około 100 samolotów, w tym „Sky Warrior” do przewożenia bomb atomowych oraz odrzutowców „Banshee” o szybkości ponaddwukrotnej. Szereg jednostek floty wyposażonych jest w polski o zasięgu 500 do 1500 mil.

Prócz wymienionych okrętów 6 flota składa się z 25 niszczycieli, 3 łodzi podwodnych oraz szeregu okrętów transportowych i pomocniczych. Liczebność jednego z okrętów wynosi 35.000 osób.

LONDYN PAP. Agencja Reutersa podała we wtorek rano, że dowództwo wojsk brytyjskich postawiło w stan pogotowia dwie brygady liczące łącznie 6 tysięcy żołnierzy oraz batalion rezerwy strategicznej.

KAIR PAP. Przywódca powstanców libańskich oświadczył we wtorek wieczorem, że lądowanie wojsk amerykańskich w Libanie „stanowi brutale pogwałcenie postępowania międzynarodowego. Przeciwnie, w tym celu jest to „akcja”.

„Będziemy walczyć o każdą ulicę i o każdy dom”.

Nowy Jork PAP. — We wtorek odbyło się, zwolane na prośbę rządu USA, nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Na porządku dziennym posiedzenia znajdowała się zgłoszona jeszcze 26 maja br. skarga Liba-

nu w sprawie „interwencji” ze strony Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Przemawiając na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat ZSRR, Arkady Sobolew, przedłożył projekt rezolucji w sprawie Libanu. Delegat radziecki określił akcję St. Zjednoczonych jako akt agresji przeciwko narodom świata arabskiego, „popośia interwencję i jaskrawe pogwałcenie Karty NZ zakazującej użycia siły jako środka polityki zagranicznej”.

Rezolucja radziecka domaga się od Rady Bezpieczeństwa skłonienia St. Zjednoczonych do niezwłocznego wycofania wojsk z Libanu i zakończenia zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy Iraku arabskiego.

Po przemówieniu delegata ZSRR zarządzono przerwę w obradach.

AGENCJA TASS O POSIEDZENIU RADY BEZPIECZEŃSTWA MOSKWA PAP. — Agencja TASS pisząc o nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, zwołanym rzekomo dla rozpatrzenia sytuacji w Libanie, stwierdza, że w rzeczywistości miało ono na celu postawienie ONZ przed faktem dokonanym, a mianowicie skierowaniem do Libanu amerykańskich sił zbrojnych. Fakt ten, zgodnie z powszechnie panującą opinią, stanowi pierwszy krok w kierunku dokonania zbrojnej interwencji przeciwko Irakowi. A jednocześnie jest przygotowaniem do zakrojonej na szeroką skalę przez mocarstwa imperialistyczne próby zdławienia ruchu narodowyzwolniczego w całym Bliskim Wschodzie i odbudowania tam własnych pozycji kolonialnych.

KAIR PAP. W wyniku zamachu stanu w Iraku w stolicach państw zachodnich obserwuje się gorączkowe narady. Agencja AFP pisze, że w Białym Domu odbyła się prawdziwa seria narad wojennych. Intensywna działalność polityczna i dyplomatyczna trwa również w Londynie.

Tymczasem 24 godziny po dokonaniu zamachu stanu nie ma jeszcze informacji, które by w sposób jasny precyzowały sytuację w Iraku.

Radio bagdadzkie podaje, że sytuacja w Iraku ulega ostrej konsolidacji, rozgłoszenia bagdadzkie jest jednak jedynym źródłem informacji o sytuacji w tym kraju. Granice Iraku bowiem zostały zamknięte, a wszelkie połączenia przerwane.

Radio Bagdad podaje także, iż wszystkie garnizony wojskowe w całym kraju poparły zmianę stanu opowiadając się po stronie rewolucjonistów. Rozgłoszenia bagdadzkie oświadczyły z naciskiem także, że następcą tronu Iraku Allah został powieszony na bramie Ministerstwa Obrony.

Rozgłoszenia bagdadzkie podaje, że w Iraku odbyły się manifestacje ludowe. Mieszkańcy stolicy Iraku zorganizowali wieczorem zabawy ludowe dla uczczenia zamachu stanu. Jeśli chodzi o loży króla Faisala, to są one nadal niezłane.

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa, radio bagdadzkie podało w godzinach popołudniowych 15 bm, że były premier Iraku Nuri Al Said, został zabity. Według relacji tej agencji, Nuri Al Said usiłował zbiec w przebraniu kobiety. Został jednak ujęty i zginął. Wiadomość o tym z powodzeniem się na rozgłoszenia irackiego podały także inne agencje zachodnie.

14 bm. przybył do Kairu pierwszy naczynek świadek wypadku irackiego. Jest nim lotnik amerykański, który w chwili dokonania zamachu stanu znajdował się w wielkim ośrodku naftowym Basrah. Pilot powiadził, że poza manifestacjami sytuacja w Iraku jest spokojna. Przejście władzy przez wojsko — dodaje naczynek — odbyło się „gładko”.

Rzecznik Iraq Petroleum Company oświadczył w Bejrucie, że w dniu 14 bm. rurociągi naftowe z terytorium irackiego działały normalnie.

Przebywający w Damasku minister zdrowia w nowym gabinecie irackim dr Jaber Omar oświadczył 14 bm, że „Irak będzie szedł teraz razem ze Zjednoczoną Republiką Arabską w kierunku całkowitego wyzwolenia całego świata arabskiego”.

w realizowaniu kompletnej Jedności Arabskiej”.

Jaber Omar przyjeździe został wczoraj przez wiceprezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Akrama Horani.

Według radia kairskiego, wicepremier nowego rządu Iraku plk. Abdel Salam Aref, miał oświadczyć 14 bm. w Bagdadzie, że „rewolucja iracka zburi wszystkie siły reakcji i despotyzmu”. Polityka nowego rządu — miał oświadczyć dalej wicepremier — będzie polityką „sprawiedliwości i siły”.

LONDYN PAP. Foreign Office podało, że szef ambasady W. Brytanii w Bagdadzie plk. Draham zglnął podczas zamieszek. Śmierć jego miała nastąpić przypadkowo od zblakanej kuli.

KAIR PAP. Były jordański szef sztabu generalnego Abu Nuwar przebywający obecnie w Kairze wystosował apel do członków jordańskich sił zbrojnych wywołujących ich do powstania i walki ze „zdrajcami sprzymiennymi”. Nuwar za spiskowanie przeciwko królów Jordani Husseiniowi skazany został w roku ubiegłym początkiem przez sąd jordański na karę śmierci.

LONDYN PAP. Jak podaje dyplomatyczny korespondent dziennika „Evening News” sekcja Rady Paktu Bagdadzkiego, która miała się rozpocząć 28 sierpnia w Londynie zostanie prawdopodobnie przyspieszona i odbędzie się w terminie wcześniejszym.

Odpowiedź Eisenhowera na list Chruszczowa

WASZYNGTON PAP. W dniu 14 bm. prezydent Eisenhower wystosował odpowiedź na list premiera Chruszczowa z 2 czerwca br. w sprawie rozwoju handlu pomiędzy obu krajami. W liście do Chruszczowa Eisenhower wyraża przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej pomiędzy St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim mogłoby się przyczynić do poprawy stosunków między obydwoma państwami, jednakże prezydent USA stoi na stanowisku, iż nieocelowany jest nadawanie obecnym kontaktom handlowym pomiędzy prywatnymi firmami St. Zjednoczonych i przedsiębiorstwami ZSRR charakteru oficjalnego.

W liście do Chruszczowa Eisenhower oświadcza, że propozycje radzieckiego premiera w sprawie rozszerzenia wymiany handlowej są obecnie studiowane przez Departament Stanu i będą mogły być w przyszłości poruszone.

W czasie wizyty omówiono sprawy związane z działalnością Komitetu Współpracy Gospodarczej.

W tym tygodniu jest to już drugi z kolei śmiertelny wypadek porażenia prądem.

W czasie wizyty omówiono sprawy związane z działalnością Komitetu Współpracy Gospodarczej.

W tym tygodniu jest to już drugi z kolei śmiertelny wypadek porażenia prądem.

Wicepremier Jaroszewicz przyjął ambasadora Jugosławii

Wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, przyjął w dniu 15 bm. ambasadora Jugosławii w Polsce, Rado Dugonjica oraz radcę handlowego ambasady, Slavko Popovica.

W czasie wizyty omówiono sprawy związane z działalnością Komitetu Współpracy Gospodarczej.

W tym tygodniu jest to już drugi z kolei śmiertelny wypadek porażenia prądem.

Znów porażenie prądem

14 bm. w miejscowości Majatek-Starostwo w pow. opoczyńskim miał miejsce tragiczny wypadek. W spółdzielni produkcyjnej oberwał się przewód elektryczny aparatu na ziemię. Pozostawienie go bez zabezpieczenia spowodowało śmiertelne porażenie pracownika, błądnego chłopca — Jana Wolskiego.

W tym tygodniu jest to już drugi z kolei śmiertelny wypadek porażenia prądem.

Sezon wczasów w pełni

(Dokończenie ze str. 1)

Nowością są również 14-dniowe wczasy ligistyczne. Cały personel domu wczasowego i wczasowicze.

Wszystkie drogi prowadzą do... Skarżyska

(Dokończenie ze str. 1)

bie będą na scenie pływackiej, zaudowanej na pontonach na jeziorze rejsowym. W dalszym ciągu białego programu „Dnia Młodości” odbędzie się ognisko, które przygotowało 500 harcerzy, pokaz ogni sztucznych, parada iluminowanych jednostek wodnych KS „Rejów” i LPZ oraz zabawa ludowa. Niespodzianką przyjęcia jest udział Wojsk Lotniczych, ale ponieważ jest to niespodzianka, więc nie piszemy na razie.

Komitet Organizacyjny „Dnia Młodości” jak najgoręcej zaprasza młodzież ze wszystkich środowisk i wszystkich, którzy czują się blisko do udziału w przyjęciu. Wszystkie zakłady pracy przysyłają ekipom udającym się do Skarżyska bezpłatnie, stojące o nich dysponuje środki transportowe. Jednakże ze względu na konieczność utrzymania porzątku, wyznaczona miejsc parkingowa wózków i obliczenia ilości „autobusów” i „autobusów” jako otwierają członkowie zespołów artystycznych i sportowych, uprasza się o zgłaszanie swego przyjazdu do lokalnych komitetów miejskich lub powiatowych ZMS.

Ponadto członkowie ZMS i ZHP proszeni są o przybycie w szeregach organizacyjnych, o ile je posiadają.

Wybuch bimbrowni — przyczyna spłoneńcia 20 budynków

14 bm. informowaliśmy w noc z 14 na 15 bm. w płomieniach zalała się wieś Aleksandrów w pow. lipskim. O pożarze tym rozmawiamy z komendantem wojewódzkiej straży — Tadeuszem Uklejem, który kierował akcją ratunkową.

Około godz. 21 w płomieniach znalazł się dom mieszkalny S. Szwaja. Ponieważ niemal wszystkie zabudowania we wsi są kryte słomą, a mieszkańcy nie dysponują nawet podstawowym sprzętem przeciwpożarowym jak baski, drabiny itp., ogień szybko rozprzestrzenił się. Na miejsce pożaru przybyło 14 jednostek straży z różnych stron województwa. Brak wody poważnie utrudniał akcję ratunkową. Z tego powodu dopiero około godz. 1 udano się ogień zlikwidować, a gaziarze przecięli go do godz. 8 rano.

Jakie straty spowodował pożar i co było przyczyną jego powstania?

W sumie spłonęło 20 budynków — łącznie z gospodarczymi. Straty obliczają na ponad 250 tys. zł. Należałoby przyczyną powstania pożaru był po prostu bimber. Po użyczeniu ognia w zgłiszczach domu Szwaja znalazłymi są: aparat oraz beczki z kwasem. Poparzone ręce gospodyni domu — Marty Szważy — wakuje, na to, że wybuchł bimbrówka... (maj)

W Nowosądeckiem „biorą” pstrągi

Tym, którzy w Kielcach, lub Radomiu westchnęli z ulgą: „Chwalę Boga, że nas to ominęło” warto przypomnieć, że koszty i skutki powodzi — to sprawa sięgająca daleko za granice Muszyny, Polwarku czy okolic Pivnicznej, gdzie woda bezlitośnie szalała. Tutaj w Nowym Sączu radni przewidują zahamowanie alijnego „eksperymentu sądeckiego”, bo teraz właśnie trzeba będzie skierować te wszystkie pieniądze wygodniowane środki na likwidację skutków powodzi. Zgodnie z prawdą, trzeba powiedzieć, że nie tylko ze szezła bła powiatowego idą te środki i nie tylko z wojewódzkiego. Sto sześćdziesiąt milionów złotych przyznanych przez państwo dla samego województwa krakowskiego na usuwanie szkód, po powodzi, to jednak odpływ poważnych zasobów z naszej gospodarki narodowej, osłabiającej przede wszystkim ten dział środków, który służył aktywizacji małych miasteczek w całym kraju.

Sprawa nie wygląda więc tak: „Nlechi się martwić ci, u których gromzi rzeka pod nosem”. To kleska „głównonarodowa”, w tym też sensie obchodzi ona i nas w Kielecczynie. Piszę również o tym, bo sądzę, że nie może być nam obca kwestia budowania, czy niebudowania trzeciej zapory wodnej w Czorszynie. Wrażenie gorące wolanie ludzi, z którymi teraz po powodzi w Krakowskim rozmawiałem, kiedy powiem, że jeśli ma my jeszcze do wyboru: albo trzecia zapora — prócz różnówskiej i czchowskiej — i wtedy nie będzie powodzi, albo nie budować tej zapory i będzie piekny nie spłoniemy żadnym sygnum cywilizacji, park narodowy — to wybrać należy zapórę. Widziałem dwa „morza cyfialskie” — bezkresne beznierzy wod, które mogły wylać, a nie wylały, bo Czchów i Rębowó je „zmagazynowały” i słyszałem, że jeśli byłoby taki trzeci „ma-

razyn”, nie byłoby tego, co dziś tutaj w Krakowskim, a przede wszystkim w powiecie nowosądeckim, się dzieje. I to brzmi jak paradoks, że jeszcze dziś po tym kataklizmie trwa dyskusja i są głosy, by nie budować trzeciej zapory, bo uclerpa na tym park narodowy. Opowiadam się za tymi ludźmi, z którymi rozmawiałem, a za parą.

Kiedy już mowa o różnówskiej: przetożno mnie, abym poinformował rodziców, pracowników RZO w Radomiu, których dzieci, w liczbie 246, tutaj są na wakacjach — że wszystkie te dzieci czują się bardzo zdrowo, strat nijskich w związku z powodzią kolonia nie poniosła, o czym miłgim możność przekonać się na miejscu. Absolutnie nie wierzę temu, co w Radomiu tu i tam się mówi, że jest tutaj jakaś cenzura, która nie pozwala pisać prawdy, o tym co się dzieje z dziećmi radomskimi;

Takiej cenzury nie ma. A prawda jest, że dzieciom przybyło przeciętnie od 2 do 3 kg, że są wesołe i zdrowe i jedyną narszką na to, że kłopotliwotwo kolonii nie puszcza ich samopas, zresztą ze względu na zromuiałych, pełno bowiem w tej „gromadzie” powodziowych jeźców, sławów, topieli. Wszystkie dzieci prowały, abym za pośrednictwem garczy przesłał rodzicom podziękowania. A najwielocze o przesłanie takich podziękowań dopominały się: Lilianka Błeniek, Kryśka Sokółowska, Urszulla Skabianka, Helenka Balk, Elżbieta Zgrzebnicka, Wiesła Kozłkiewicz i Maryśka Siekiera.

Byłem w straszliwie splukanej i podmytej Muszynie i w Kryńcu. Jechałem 30-kilometrową trasą, gdzie woda zniósła 10 mostów, szukałem ludzi z Kielecczynie, a przede wszystkim kam. dzieci. O innych podobnych do różnówskiej kolonii tutaj nie słyszałem. Są tam gdzieś podobno kieleczanie na obozach wędrownych, ale tych trudno dogonić.

Jest sporo kuracjuszy z Kieleckiego w Kryńcu i Muszynie

Wszystkie zakłady pracy przysyłają ekipom udającym się do Skarżyska bezpłatnie, stojące o nich dysponuje środki transportowe. Jednakże ze względu na konieczność utrzymania porzątku, wyznaczona miejsc parkingowa wózków i obliczenia ilości „autobusów” i „autobusów” jako otwierają członkowie zespołów artystycznych i sportowych, uprasza się o zgłaszanie swego przyjazdu do lokalnych komitetów miejskich lub powiatowych ZMS.

Ponadto członkowie ZMS i ZHP proszeni są o przybycie w szeregach organizacyjnych, o ile je posiadają.

Wybuch bimbrowni — przyczyna spłoneńcia 20 budynków

14 bm. informowaliśmy w noc z 14 na 15 bm. w płomieniach zalała się wieś Aleksandrów w pow. lipskim. O pożarze tym rozmawiamy z komendantem wojewódzkiej straży — Tadeuszem Uklejem, który kierował akcją ratunkową.

Około godz. 21 w płomieniach znalazł się dom mieszkalny S. Szwaja. Ponieważ niemal wszystkie zabudowania we wsi są kryte słomą, a mieszkańcy nie dysponują nawet podstawowym sprzętem przeciwpożarowym jak baski, drabiny itp., ogień szybko rozprzestrzenił się. Na miejsce pożaru przybyło 14 jednostek straży z różnych stron województwa. Brak wody poważnie utrudniał akcję ratunkową. Z tego powodu dopiero około godz. 1 udano się ogień zlikwidować, a gaziarze przecięli go do godz. 8 rano.

Jakie straty spowodował pożar i co było przyczyną jego powstania?

W sumie spłonęło 20 budynków — łącznie z gospodarczymi. Straty obliczają na ponad 250 tys. zł. Należałoby przyczyną powstania pożaru był po prostu bimber. Po użyczeniu ognia w zgłiszczach domu Szwaja znalazłymi są: aparat oraz beczki z kwasem. Poparzone ręce gospodyni domu — Marty Szważy — wakuje, na to, że wybuchł bimbrówka... (maj)

Przebywający w Damasku minister zdrowia w nowym gabinecie irackim dr Jaber Omar oświadczył 14 bm, że „Irak będzie szedł teraz razem ze Zjednoczoną Republiką Arabską w kierunku całkowitego wyzwolenia całego świata arabskiego”.

Przebywający w Damasku minister zdrowia w nowym gabinecie irackim dr Jaber Omar oświadczył 14 bm, że „Irak będzie szedł teraz razem ze Zjednoczoną Republiką Arabską w kierunku całkowitego wyzwolenia całego świata arabskiego”.

Przebywający w Damasku minister zdrowia w nowym gabinecie irackim dr Jaber Omar oświadczył 14 bm, że „Irak będzie szedł teraz razem ze Zjednoczoną Republiką Arabską w kierunku całkowitego wyzwolenia całego świata arabskiego”.

Przebywający w Damasku minister zdrowia w nowym gabinecie irackim dr Jaber Omar oświadczył 14 bm, że „Irak będzie szedł teraz razem ze Zjednoczoną Republiką Arabską w kierunku całkowitego wyzwolenia całego świata arabskiego”.

Wiadomości Sportowe

SUKCESY NASZYCH LEKKOATLETÓW NA MISTRZOSTWACH CRZZ

Jak już wspominaliśmy w „Słowie Sportowca”, nasi lekkoatleci świetnie spisałi się na mistrzostwach CRZZ. Aby dowiedzieć się bliższych szczegółów, rozmawiamy telefonicznie z trenerem Władysławem...

Jak to właśnie jest z wynikiem DREWALNIA? Za komandantem PAF podaliśmy, że zwyciężył on na 200 m pl. a tymczasem katowicki „Sport” podaje, że zajął on tylko trzecie miejsce.

„Słowo Sportowca” nie popochno błęd. DREWALNIA wygrał w czasie 25,4. W skoku w dal zajął on tylko 10. miejsce, że słabszym niż zwykłe wynikiem 6,88.

Ale na pierwszy plan wysuwają się rezultaty Wiktor Barana z Ostrowca. Najpierw na 800 m urwał z rekordem okręgu. Jedną dziesiątą zajmując 5,15. W czasie 1:55,2. Rewelacyjnie wypadł w biegu 1500 m. W tym wypadki wygrał z wynikiem 4:31. W biegu 1000 m zajął 3. miejsce uplasował się na 4. pozycji w świetnym czasie 3:15,9, który jest nie tylko nowym rekordem okręgu, ale także nowym rekordem Polski juniorów.

To rzeczywiście bardzo miłe niespodzianka. Witkowski należał się szczerze gratulacji i witki brał. A jak wypadli pozostali nasi zawodnicy?

Dwa nowe rekordy okręgu popochno Karłowicz z Koszalic. Na 3 km zajął on 7. miejsce w czasie 14:4. W biegu 1500 m zajął 10. miejsce w czasie 4:31. Ofiśnik w eliminacjach znowu poprawił rekord okręgowy uzyskując na 400 m — 50,7. W finale popochno 0,4 sek. gorzej. W biegu na 200 m był on 6 w niezłym czasie 22,7. Sładny rekord naszego okręgu ustanowił Sadkowiak z KSZO. W czasie 1:55,2. Rewelacyjnie wypadł w biegu 1500 m. W tym wypadki wygrał z wynikiem 4:31. W biegu 1000 m zajął 3. miejsce uplasował się na 4. pozycji w świetnym czasie 3:15,9, który jest nie tylko nowym rekordem okręgu, ale także nowym rekordem Polski juniorów.

To rzeczywiście bardzo miłe niespodzianka. Witkowski należał się szczerze gratulacji i witki brał. A jak wypadli pozostali nasi zawodnicy?

Dwa nowe rekordy okręgu popochno Karłowicz z Koszalic. Na 3 km zajął on 7. miejsce w czasie 14:4. W biegu 1500 m zajął 10. miejsce w czasie 4:31. Ofiśnik w eliminacjach znowu poprawił rekord okręgowy uzyskując na 400 m — 50,7. W finale popochno 0,4 sek. gorzej. W biegu na 200 m był on 6 w niezłym czasie 22,7. Sładny rekord naszego okręgu ustanowił Sadkowiak z KSZO. W czasie 1:55,2. Rewelacyjnie wypadł w biegu 1500 m. W tym wypadki wygrał z wynikiem 4:31. W biegu 1000 m zajął 3. miejsce uplasował się na 4. pozycji w świetnym czasie 3:15,9, który jest nie tylko nowym rekordem okręgu, ale także nowym rekordem Polski juniorów.

To rzeczywiście bardzo miłe niespodzianka. Witkowski należał się szczerze gratulacji i witki brał. A jak wypadli pozostali nasi zawodnicy?

Dwa nowe rekordy okręgu popochno Karłowicz z Koszalic. Na 3 km zajął on 7. miejsce w czasie 14:4. W biegu 1500 m zajął 10. miejsce w czasie 4:31. Ofiśnik w eliminacjach znowu poprawił rekord okręgowy uzyskując na 400 m — 50,7. W finale popochno 0,4 sek. gorzej. W biegu na 200 m był on 6 w niezłym czasie 22,7. Sładny rekord naszego okręgu ustanowił Sadkowiak z KSZO. W czasie 1:55,2. Rewelacyjnie wypadł w biegu 1500 m. W tym wypadki wygrał z wynikiem 4:31. W biegu 1000 m zajął 3. miejsce uplasował się na 4. pozycji w świetnym czasie 3:15,9, który jest nie tylko nowym rekordem okręgu, ale także nowym rekordem Polski juniorów.

To rzeczywiście bardzo miłe niespodzianka. Witkowski należał się szczerze gratulacji i witki brał. A jak wypadli pozostali nasi zawodnicy?

mimo tej kontuzji w meczu Polska — NRD poprawiła swój rekord życiowy uzyskując czas 2:16,8. Nie zgłosziliśmy do mistrzostw zawodzonej Nowakowskiej.

Dziękujemy i życzymy powodzenia. Rozmawiał MIE

CZWARTEKI LEKKOATLETYCZNE W RADOMIU

RADOM. — Tamtejszy Ośrodek WF zorganizował przy współpracy RKS po raz pierwszy w tym mieście tzw. „czwartki lekkoatletyczne”. Pierwszy z nich udał się. Wzięło w nim udział 27 osób. A oto najlepsze wyniki: skok — 6,88; Fajak (niezrezerwowany) 6,35; skok wzwyż — Stachurski (Radomka) 1,75; trójskok — Marcinkiewicz (niezrezerwowany) 12,83; kula — Opial (niezrezerwowany) 11,61. Następnie tego rodzaju zawody odbyła się na boisku RKS jutro, 17. Program zawodów, jak w poprzednim tygodniu plus skok o tyczce i rzut młotem.

SIATKARZE PROCHU W III LIDZE

KIELCE. — Okręgowy Związek Piłki Siatkowej podał ostatnio do wiadomości oficjalną końcową tabelę rozgrywek o mistrzostwo klasy A w siatkówce męskiej. Pierwsze miejsce i awans do III ligi zdobyli siatkarze Prochu Pionier przed Iskra Kielce, MKS Białym, Starem Starachowice, Startem Radom i KSZO Ostrowiec.

„ABC PŁYWANIA”

Pod takim tytułem ukazała się w sprzedaży bardzo pożyteczna broszura napisana przez znanego trenera pływackiego Z. Wielnińskiego. Jest ona nieodzownym pomocnikiem dla nauczycieli i instruktorów prowadzących naukę pływania. Zawiera popularny wykład nauki pływania elementarnego i stylowego oraz obszerną omówienie zasad bezpieczeństwa i ratowania tonących. Broszura ta może również służyć do powołania szkoły dla samouków. Można ją nabyć w księgarni „Ruch” w cenie 4 zł.

Szczegółne postępowanie



W ustawie antychuligańskiej znajduje się postanowienie szczegółowe, które ma za cel odcyżić większą, niż dotychczas, ochrona prawna. Milicja Obywatelska i inne organa, służące do strzeżenia porządku publicznego, przed czynnymi napadami chuligantów. Art. 4 ustawy do przypadek specyficzny. Art. 133 § 1 k. k., który zabraniał takich napadów na urzędników i osoby, do pomocy im przybrane, podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służbowych — i sagrał za to karę więzienia do lat 5. (Od 6 miesięcy, który to wymiar jest najniższym wymiarem kary więzienia). Stan faktyczny art. 4 ustawy jest zupełnie analogiczny, z tym jedynie, że ma charakter chuligański, a chroni funkcjonariuszy MO lub innych podobnych organizacji bezpieczeństwa publicznego. Zaliczyć do nich należy wszelkie strażnice bezpieczeństwa, powołane do specjalnych zadań ochronnych, bądź o charakterze wojskowym, bądź policyjnym, jeśli zostały stworzone po to, by zapewnić ład i porządek publiczny i służbę jaką pełnią. Jeśli chodzi o sankcję karną — to art. 4 ustawy nie zmienia w stosunku do art. 133 § 1 k. k. górnej granicy wymiaru kary (5 lat więzienia) — ale dolną podwyższa do 1 roku więzienia.

Nadto ustawa wprowadza nowy tryb postępowania karnego dla schwytych na gorącym uczynku lub bezpośrednio po nim sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim. Tryb ten ma za zadanie szybciej i radykalniejsze do dotychczasowego zwalczanie tej szkodliwej i niebezpiecznej zjawiska społecznego, wybranych, jakich pełno w tramwajach, podziemiach, w lokalach publicznych itp. Chuliganizm zatem, który popełnia przestępstwa zniszczenia własności — urzędników podczas pełnienia obowiązków służbowych — pobicia lub znieważ obywateli, a nawet uszkodzenia lub zniszczenia cudzego mienia, jeśli zostaną na tym przyłapani, będą sędzieli według tej nowej, uproszczonej procedury. Po zatrzymaniu przestępcy Milicja Obywatelska zaprowadzi przestępcę do sądu, który bezwzględnie przystąpi do rozpoznania sprawy. Przeprowadzanie dochodzenia nie będzie tu konieczne, a funkcjonariusz MO bezpośrednio do protokołu sądowego będzie mógł złożyć zawiadomienie o przestępstwie, które będzie zastępowało akt oskarżenia. W celu zapewnienia szybkiego przeprowadzenia dowodów organa MO uzyskały tu prawo do wyznania świadków zajęcia na rozprawie do sądu. Zawinione niezłoznienie się świadka może być przez sąd karane grzywną. Kara wymierzona w takim uproszczonym postępowaniu nie może przekroczyć 6 miesięcy aresztu. Gdyby sąd doszedł do wniosku, że należy wymierzyć karę surowszą — musiałby skierować sprawę na drogę postępowania zwykłego. Jak będzie rozwiązana kwestia obrony w takich procesach — jeszcze nie wiadomo. Gwarantuje ją każdemu obywatelowi konstytucja — więc sposób powoływania obrońcy zostanie określony przez Ministra Sprawiedliwości odrębnym rozporządzeniem.

To szczególne postępowanie będzie miało charakter eksperymentalny, i tak traktują je projektodawcy. Zrodziła się pilna potrzeba natychmiastowej reformy wobec liczących, zwłaszcza w wielkich miastach wybróków chuligańskich, które nieraz uchodzą za plagę, bo część tych przestępstw, które mają uciążliwy, uciążliwy charakter — należy do prywatnego — skargowych, bo były trudności z ustaleniem i przestępcami w dochodzeniu świadków, bo procesy w zwykłym trybie były zbyt przewlekłe. Procedura ta, jak z góry się przewiduje, będzie miała pewne mankamenty (kwestia obrony, kwestia zgłaszania świadków przez oskarżonych, kwestia „dyżurnów” sądów, a nawet kolizja z normalnym toku pracy sędziów i sekretariatów sądowych z takimi nagłymi postępowaniami itp.). Stąd ustawa przewiduje, że postępowanie uproszczone będzie wprowadzone tylko w tych miejscowościach, które ustalił Minister Sprawiedliwości porozumieniem z innymi władzami. Wprawdopodobnie zatem najpierw będzie chodziło o zebranie praktycznych doświadczeń w kilku ośrodkach — i odpowiednio do tych doświadczeń stosowanie trybu szczególnego albo się rozszerzy albo zwęzi. Ponieważ jednak w wielu padawach o wysokiej kulturze od wielu lat jest stosowana taka szybka procedura, jeśli chodzi o takie przekroczenia, jak sprawowanie niegodnego publicznego, nieprzebranie przepiśw drogowych, rażące przypadki opilstwa itp. — więc nabyła tu nas po nabytym praktyki, system ten się utrzyma. Jak konieczny w dużych skupieniach miejskich, gdzie niebezpieczeństwo chuligaństwa jest groźne.

S. M. KRAWCZYŃSKI

Gdy dziecku dzieje się krzywda Pod opiekę prawa

Marysia N. jest dzieckiem nieslubnym. Matka po urodzeniu córki oddała ją na wychowanie do krewnych i — stała się ze swojego życia wykreśliła fakt istnienia dziecka. Wyszyła za mąż, za człowieka, który nie wiedział o „przeszłości” żony. Ma z nim dzieci, uciążliwe, kochane. Po dwunastu latach ciotka — opiekunka Marysi — umarła. Matka musiała wziąć dziecko do siebie. Dziewczynka jest teraz w domu. Znaleźnawidzona przez ojczyma i matkę. Odebrana ze szkoły. Wykorzystywana do najcięższych prac. Poszturchnięta przy byle okazji. Zupewnie samotna.

Sprawa Marysi N. nie jest odosobniona. Nie jest nawet — w porównaniu z innymi, podobnymi sprawami — najtragiczniejsza. Z takimi, jak historia dwójki dzieci warszawskiej prostytutki, wyganianych na cały dzień na ulicę, gdzie same mają zdobywać sobie je dzenie.

Piszę o sprawie Marysi N. i o innych, tragiczniejszych sprawach dzieci niekochanych przeladanych, dręczonych przez rodziców, często demoralizowanych nie po to, by zasymulować istnienie problemu. Był on sygnalizowany wielokrotnie.

Nie jest także celem tego artykułu wyłącznie apel do władz społecznych. Jak wiadomo, wszelkie apelowanie do wzniosłych uczuć przynosiło mało rezultatów, o ile nie jest poparte konkretnym działaniem.

Właśnie o to konkretne działania chodzi. O to, co można, co należy zrobić, by żadne dziecko w naszym kraju nie było bezbronne.

Zjemy w XX wieku. Mieliśmy tysiące lat od czasów, gdy opłinia społeczeństwo i prawo traktowały dzieci, jako wyłączną własność rodziców. W praktyce, za zamkniętymi drzwiami rodzinnego domu, zdarzają się wciąż wypadki takiego właśnie barbarzyńskiego stosunku ojca, a czasem i matki do syna czy córki.

A obowiązujące w naszym kraju przepisy i rozporządzenia zapewniają każdemu dziecku opiekę państwa. Przepisy i rozporządzenia faktycznie szerszego ogółowi mało znane, są sformułowane w sposób niezrozumiały. Jak jest normalny bieg sprawy w wypadkach rażącego braku opieki nad dzieckiem ze strony rodziców? Prawdziwie w obronie dzieci występują sąsiedzi, dalsza rodzina czy nauczyciele — ludzie, którzy znają warunki, w jakich wychowuje się dziecko i oburzeni są takim czy innym postępowaniem rodziców. Występują w obronie



drogą administracyjną, najczęściej dla dzieci żyjących rodziców, równoznaczne jest jedynie z pozabawieniem rodziców o b o w i a z k o w o b e c dziecka. P t a w a rodziców pozostają nie zmienione. Dla ograniczenia, zawieszenia, czy wręcz pozabawienia władzy rodzicielskiej konieczny jest odpowiedni wyrok sądu.

W tym jednak sęk, że kierownictwo Domu Dziecka w tym celu nie posiada właściwych narzędzi. Wobec tego, że w praktyce, w sprawie bieżącej podobnej wteży, kiedy przysięgam przed ciętawitą można jakrawe, nie zblakłe przez upływ czasu, fakty. To znaczy, że tym ważniejsze jest automatyczne i niełatwo występowanie kierownictwa Domów Dziecka do sądu natychmiast po przyjęciu dziecka o ograniczenie, zawieszenie, czy wręcz pozabawienie władzy rodzicielskiej. Do wprowadzenia jednak tej praktyki konieczne jest — wydaje się — odpowiednie rozporządzenie Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Zdrowia, którym podlega Domy Dziecka.

A druga sprawa — obowiązków rodziców. Dla wyegzekwowania od rodziców alimentów na rzecz dzieci, dla zmuszenia pracujących i zarabiających rodziców do tego, by choć częściowo płacili za pobyt swego syna czy córki w Domu Dziecka, konieczny jest kolejny wyrok sądu zasądający alimenty na rzecz dziecka. Wystąpił w tej sprawie można dopiero wówczas gdy istnieje poprzedni wyrok, określający ograniczenie, zawieszenie lub pozabawienie władzy rodzicielskiej. O alimenty bowiem występować nie było w imieniu dziecka kurator, jeśli sąd orzekł ograniczenie władzy, lub opiekun, jeśli władza rodzicielska jest zawieszona lub odebrana rodzicom.

Opracowywana jest obecnie ustawa, w myśl której rodzice młodocianych przestępców przebywających w domach poprawczych obowiązani będą do płacenia pewnej sumy na utrzymanie dziecka. Wydaje się, że

także zasadą powinno być opłacanie przez rodziców choćby części kosztów pobytu dzieci w Domu Dziecka.

Prasła dotychczas o sytuację krakowskiej — o sytuację, gdy dziecko trzeba odebrać rodzicom i przekazać do Domu Dziecka. A jeżeli chodzi o sprawy takie, jak przytoczona na wstępie historia Marysi N? O takie postępowanie rodziców, kiedy nie ma palącego potrzeby odebrania im władzy, a tylko trzeba bronić praw dziecka do nauki, do wykształcenia, do zabawy? Kiedy trzeba po prostu, by rodzice wiedzieli, że nie mają nad dzieckiem absolutnej władzy, że jest ktoś, kto umie się, gdy trzeba, za dziewczynką? Otóż w każdym podobnym

Wiercili do piekieł...

Inni mają u siebie proźnie dymiące wulkany, gejzery, trzęsienia ziemi itp., a u nas — nic. Szaryzna. Żadnych wrażeń cięższego kalibru.

Nie prawda! Okazuje się, że i nam od czasu do czasu coś się tafia. Coś, co przejmuje wielu ludzi grozą i napawia niepewnością.

GEJZER W MYSIEJ WOLI
Przed czterema laty na polu jednego z rolników w Mysiej Woli pod Niekłaniem, w powiecie koneckim, trysnął w górę nicyzm gejzer z Grenlandii, potężny stęp wody. Zalała ona okolice pola. Powstała nawa rzeka i pokazywał rozmiarów jezioro. Jedni ludzie zaczęli wodzić, inni mieli nie lada widok. Chwytało wodę w bułki. Poszła bowiem fama, że „robi ona dobre na uszy”. Co starsi? Pobity zgodnie orzekł — to diabeł z ziemi słuza na tych, którzy chcieli na tym polu dowieść się do piekła. W tym bowiem miejscu geolodzy z Biłogona prowadzili wierce nie poszukiwawcze. Sclągnięto kilka specjalistów. Olszymim wysiłkiem zdolno uwrzezić dziurę w ziemi zatłoczą.

GDZIE ZNIKNEŁA WODA Z CZARNIECKIEJ GÓRY
Inne, nie mniej tajemnicze zjawisko miało miejsce w Czarnieckiej Górze w powiecie koneckim. Miejscowość ta już dawno znana była z doskonałych wód leczniczych. Przybywało tu wielu kuracjuszy leczących choroby serca. Wybudowano tu również duże prewentyrium przeciw gruźlicy dla dzieci. W najbliższych latach udrzwisko w Czarnieckiej Górze miało być rozbudowane, a sama miejscowość — awansować do rangi dużego uzdrowiska.

Pewnego dnia, w 1955 r. wyschło nagle źródło zdrowie, nie zostało w nim ani kropli wody. Zniknęła również woda w okolicznych studniach. Odrzyta przepowiednia: znikanie wody to znak, że koniec świata za parę dni. Keńca świata jakoby nie udało, a niestety — do dziś nie ma wody, ani w udrzwisku, ani w studniach mieszkańców Czarnieckiej Góry.

CZYBY TRZESZENIE ZIEMI?
Jeszcze jedna zagadka. W Biłogoni koło Czarnieckiej Góry jest przed szkołą. Zwykle murowany budynek. Ktoregoś dnia, w bieżącym roku pod tym właśnie budynkiem coś się jęknęło tak, że — jak twierdzą niektórzy z Biłogoni — „aż ziemia drgnęła”. Nie ulega wątpliwości, że pod przedszkólną usunęła się nieco ziemia. Na jednej ze ścian budynku powstało dość spore pęknięcie. Czyby więc lokalnie trzęsienie ziemi?

W czym tkwi tajemnica tych zagadkowych zjawisk w naszym województwie? Co je spowodowało?

Przy ul. Miekiewicza w Kielcach miesiąc się Okregowa Komisja do spraw szkół górnich. Tu ponoć zajął te sprawy od podszewki.

Wyjaśnienie użdziela przewodniczący Komisji — p. Motal.

Tryskająca w górę stęp wody w Mysiej Woli nie miało nic wspólnego z grenlandzkiem gejzerem. Nie było u nas również trzęsienia ziemi.

Przed kilkoma laty Przedsiębiorstwo Geologiczne w Biłogoni prowadziło wierce nie poszukiwawcze w Mysiej Woli. Po zakończeniu robot, częściowo przez niedbalstwo kierownictwa, a głównie przez źle pojętą oszczędność, nie zamulono bardzo głębokich otworów. Wskutek tego, z otworu wy-

trysnęła później woda pod bardzo dużym ciśnieniem. Spowodowało to wiele kłopotów i strat. Zatkanie wleku dziury w ziemi, kosztowało geologów z Biłogona ponad 100.000 zł.

— A co się stało w Błotnicy?

Tam mamy do czynienia z tzw. w górnictwie „stadaniem ziemi”. Prawdopodobnie właśnie pod przedszkolem przechodził jakiś chodnik starej, nieznannej kopalni, których w koneckim jest wiele. Będziemy to jeszcze badać. Warto dodać, że zjawiska takiego „stadania ziemi” są u nas sporadyczne. Powstają one nie natomiast na Śląsku.

Szczególnie dużo uwagi u swoim wyjaśnieniu poświęcił p. Motal sprawie tzw. „zanków wodnych”. Chodzi o wspomniany na początku przykład „ucieczki” wody ze Zdroju w Czarnieckiej Górze.

Jak powstają zanki wody? Na pewnej głębokości w ziemi znajdują się tzw. warstwy nieprzepuszczające. Oparta się na nich woda i nie przenika w głąb ziemi. Wtedy, gdy warstwa ta zostaje przebita przez szyb, względnie chodnik kopalniany, woda ucieka. W Czarnieckiej Górze woda ucieka wtedy, gdy w odległym o kilka kilometrów „Edwardzie” w 1955 r. przebito tzw. „drugi pokład”. Był on już pod warstwą nieprzepuszczającą.

O masowości tego zjawiska w naszym województwie świadczą chociażby fakt, że od 1956 r. komisja do spraw szkół górnich, przybyła w Kielcach otrzymała 955 interwencji dotyczących zanikania wody. Między innymi „Staszic”, pogłębiając swoje szyby spowodował zanik wody w Częstokowie. Kopalnia Josophortów „Jan II” zaorala wodę mieszkańcom Chalebrak oraz częściowo we wsi Brazowu w pow. opatowskim. Również Wierzbica pozabawiła wodę mieszkańców Rzekowa oraz częściowo Rudzkiej Woli Lipienieckiej, Kolonii „Wierzbica” i innych. Kopalnie Opoczyskich Zakładów Materiałów Opatrolowych spowodowały zanik wody koło Zarnowa, Paskowic i Stolec. Kopalnie konieckie zabrawły wodę na dużym obszarze w Czarnieckiej Górze, Czarnej, Furmanowie, Niekłaniu i Wielkiej Wsi.

Jaka jest rola Komisji przy usuwaniu tych wszystkich szkód górnich?

Zgodnie z naszym prawem — stwierdził p. Motal — każda szkoda górnicza musi być naprawiona w naturze. Jeśli np. z winy kopalni ludziami uciekła woda ze studni, nasza Komisja ma prawo wydać zarządzenie nakładające na kopalnię obowiązek natychmiastowego zorganizowania dostawy potrzebnych ilości wody do miejscowości poszkodowanych. Jeśli w wyniku przeprowadzonych specjalnych badań stwierdzimy truwały zanik wody — nakazujemy kopalni budować dla ludności wodociąg i względnie studnię głębinową. Od naszej decyzji jest odwołanie tylko do Urzędu Rady Ministrów.

Muszę jednak stwierdzić, że w naszym województwie niemal wszystkie kopalnie i karniamenty podchodzą z dużym zrozumieniem do sprawy szkód górnich. Już w tej chwili np. dobiega końca budowa wodociągów w Częstokowie, pozabawianym wody przez kopalnię „Staszic”. Budowę oczywiście inwestuje kopalnia. Podobnie jest w Czarnieckiej Górze, gdzie wodociąg buduje kopalnia „Edward”.

Inni mają u siebie proźnie dymiące wulkany, gejzery, trzęsienia ziemi, a u nas nic. Żadnych wrażeń cięższego kalibru. Możemy spać spokojnie.

STANISŁAW BERUS

Poznajmy się lepiej...

Rozmowa z członkami młodzieżowej delegacji niemieckiej

Jak już informowaliśmy, niedawno przebywała w województwie kieleckim delegacja młodzieży niemieckiej z NRD. Na czele tej delegacji stał sekretarz Instancja wojewódzkiej FDJ z Lipska — Walter Richter. A oto uwagi delegacji z pobytu w naszym województwie.

Mówi Ulrich Uhlmann, który jest agronomem w jednym z niemieckich POM-ów: — Wzruszyło nas serdecznym przyjęciem. Zresztą serdeczność towarzyszyła nam wszędzie. W czasie naszego pobytu w województwie kieleckim mieliśmy okazję zapoznać się z różnymi typami gospodarstw rolnych. M. in. zwiedziliśmy spółdzielnie produkcyjną w Przeszowach w powiecie pińczowskim. W spółdzielni tej stwierdziliśmy z przyjemnością, że jej członkowie odgają dobre rezultaty w rozwoju gospodarki.

M. in. z województwa kieleckiego zawiadomiliśmy o NRD „kawalek” umiłowana sztuki ludowej. Byliśmy nią oczarowani. Aż dziw, że przez setki lat zachowała się ona w nieskazanej formie m. in. w pieśniach i tańcach. — Przed rolnictwem NRD postawiono takie zadania — podjęcie do roku 1960 zbory ważniejszych kultur rolnych: zboża do 28 kwintali z ha, oleistych — do 15 c, ziemniaków — do 200 q, buraków cukrowych — do 320 q. U nas wielkie znaczenie przywiązują się do produkcji buraków cukrowych uprawy kukurydzy. Zwiększona produkcja buraków zapewni nam większą podaż cukru, bardzo ważnego artykułu eksportowego. Wiek sze zbory kukurydzy natomiast pozwolą na pełniejsze zabezpieczenie bazy paszowej dla bydła. Ten podstawowy cel — zwiększenie produkcji rolnej — chcemy osiągnąć przez zastosowanie nowoczesnej techniki zrodosowanej w POM-ach. Nasze spółdzielnie produkcyjne, które obejmują ponad 30 proc. ziemi uprawnej NRD, u-

dowodniły w ostatnich latach, że przy pomocy nowoczesnej techniki całego zespołu pomostowych maszyn, są zdolne systematycznie podwyższać produkcję żyłowa i hodowlana. W gospodarstwach indywidualnych natomiast, w których areal przeznaczony pod uprawę składa się z kilku działek, mamy mniejsze możliwości zwiększenia wielkości maszyn. Dlatego też chcemy jak najwyżej dokonać socjalistycznych przeobrażeń wsi. Ponadto nasze zadanie wielkiej pomocy spółdzielniom produkcyjnym. Widac to najlepiej na przykładzie POM-ów, które są wyposażone w najnowsze maszyny sprzęt. Nasze POM-y do roku 1960 będą rozporządzać 39.500 traktorami różnych typów, 5.070 młocarniami, 7.530 kombajnami do ziemniaków i 4.410 kombajnami do buraków cukrowych.

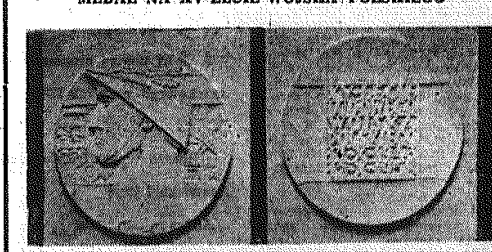
A co możemy wnieść do zaciśnienia braterskich stosunków między młodzieżą niemiecką i polską?

● Pobyt naszej delegacji w Polsce — mówi Walter Richter — spotkania z działaczami i członkami ZMW, bez wątpienia przyczynią się do umocnienia przyjaźni między młodzieżą obu państw. Ważnym ogniwem w zacieśnieniu tej przyjaźni pomiędzy ZMW a FDJ, pomiędzy polską a niemiecką młodzieżą, powinna stać się wymiana turystyczna. Chcielibyśmy, aby poprzez taką wymianę wielu młodych ludzi zapoznano się z życiem młodzieży w NRD. I na odwrót.

Rozmawiał: B. Z.

P. S. W sierpniu bieżącego roku z województwa kieleckiego wyjechało do NRD 14-osobowa delegacja młodzieży.

MEDAL NA XV-LECIE WOJSKA POLSKIEGO

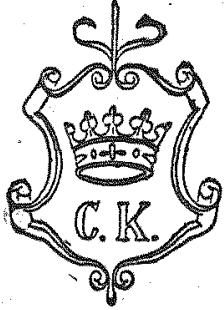


W związku z 15-leciem Wojska Polskiego GZP WP — wspólnie ze Związkiem Polskich Artystów Plastyków zorganizował konkurs na Medal 15-lecia Wojska Polskiego. I i II nagrodę w konkursie uzyskał Józef Gosławski z Warszawy.

Na zdjęciu: Projekci medalu, który zdobył i miejsce. CAF — fot. Czarnogórski

Uwaga: Tekst szczegółowy patrz komunikat PAP.

S. GRABOWSKA



Kłopoty kieleckich grotolazów

O latnieniu w Kielcach grupy zapaleńców, którzy zwiędają i badają grotę już donosiłymi. Rzeczywiście. Grupa ponad 20 osób zebrała się nie tylko dla przygody. Zwiędziła większość grot i jaskiń naszego województwa. Mają za sobą 18 wypraw, między innymi do słynnych grot w Międzyzdrojach, czy niemieckich słynnych, a dla ogółu nieznanych grot w tzw. „krasie gipsowym”, z których najdłuższą: „Grotę Skorocicka” ma przeszło 280 m długości. Oprócz emocji, jakie przyniosą grotolazowie, dostarczają oni wiele materiału naukowego. Nie

przypadkiem np. większość kieleckich grotolazów jest studentami. Grupa kieleckich grotolazów obok niewątpliwych osiągnięć w pracy ma wiele trudności. Nie ma np. sprzętu. W czasie wypraw posługują się częściowo własnym, prymitywnym i z trudem zdobytym sprzętem, część natomiast wypożycza im Instytut Geologiczny. Obecnie amatorzy podziemnych wędrówek znaleźli się w niesłychanie trudnej sytuacji. Odtąd zaplanowali oni zwiedzanie Tatrach, połączone z zwiedzaniem tatrzańskich grot, między innymi Chochołowskiej Szczelin. W obrotach mają wzięci udział kolecy po fachu z Wrocławia oraz z Czechosłowacji. Planują na ten cel oblać im Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Niestety nie było możliwości zdobycia odpowiednich funduszy. Pożyteczni fanatycy znaleźli się w kropce. Zachodzi obawa, że będą zmuszeni zawiązać swych kolegów z Wrocławia i Czechosłowacji. Chodził tylko o 3 do 4 tysięcy złotych.

Wieloletniemu badaniu kieleckich grotolazów nie udało się dotychczas znaleźć (albo i nie) na skrajach miasta stanowisk w tej chwili jedynym badającym w Kielcach „kombinatem kultury fizycznej”, przez który przewija się dziennie przeszło 2 tys. osób. I rzeczywiście dwa kina, kawiarnia, czytelnia, kółka zainteresowań i place zabaw — porwałają wszystkich lekarnym rozrywką na przyjemne spędzenie czasu. Ale gmach jest objęty i mamy pewne wątpliwości, czy maki symalnie wykorzystany.

Remonty restauracji

Jak informuje nas Dyrekcja Kieleckich Zakładów Gastronomicznych, w bieżącym miesiącu nastąpi remont kilku barów i restauracji. W pierwszej kolejności planuje się remont baru „Lysogórskiego”, który przekwalifikowany zostanie na lokal trzeciej kategorii. Odnowione wnętrza otrzyma również „Europa”, która po generalnym remoncie zostanie lokalem II. Przewiduje się tu uruchomienie szatni oraz pewną przebudowę wejścia. W dalszym terminie objęte zostaną remontami restauracja „Rybna” i bar „Krakowski”. Remonty w poszczególnych lokalach następująco będą etapami, by jednoczesnym zamknięciem kilku placówek nie spowodować szczególnego toku w pozostałych.

UWAGA CZYTELNICY

Prenumerata jest najlepszą formą zapewnienia ciągłości otrzymywania prasy.

Przedpłaty na prenumeratę czasopisma „RADA NARODOWA” przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „RUCH” — WARSZAWA, ul. Srebrna 12, na konto PKO Nr 1-6-100.020.

Cena prenumeraty:

miesięcznie	— zł 5.20
kwartalnie	— zł 15.80
półrocznie	— zł 31.20

Wymienione czasopisma — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w PRENUMERACIE. 998-K

UWAGA CZYTELNICY

Prenumerata jest najlepszą formą zapewnienia ciągłości otrzymywania prasy.

Przedpłaty na prenumeratę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „RUCH” — Warszawa, ul. Srebrna 12, na konto PKO Nr 1-6-100.020.

Warunki prenumeraty:

Kultura fizyczna	— Cena pren. kw. zł 12.—, półr. zł 24.—
Lektura Atletyka	— Cena pren. kw. zł 16.—, półr. zł 30.—

Wymienione czasopisma — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w PRENUMERACIE. 997-K



SIELCE:

TEATR:
Teatr im. St. Żeromskiego — przerwa urlopową.

KINA:
„Bałka” — (ul. Gwardii Ludowej 12) „Złoto Neapolu” — film prod. włoskiej. Pocz. godz. 16, 18, 20, 22. Dzwoniony od lat 18.
„Warszawa” — niemiecka — reż. J. W. D. 22. Dzwoniony od lat 18.
„Robotnik” — „Sztuka zaradczą” — film prod. NFF. Dzwon. od 16 lat. Pocz. godz. 17 i 19.
„Satellit” — niemiecka.
„Skalka” — „016” „Kaptulec” — film prod. NFF. Dzwon. od lat 18. Pocz. godz. 18 i 20.
„Skalka” — „Wyprawa w przeszłość” — film prod. czeskiej.
„Kino Letnie” — „Kochanek o północy” — film prod. francuskiej. Dzwoniony od lat 18.
Początek seansu o godz. 21.
Muzeum Świętokrzyskie: — stał obory muz. — ul. Sienkiewicza
Fotopastikon — ul. Sienkiewicza
„Czechosłowacja 1957 r.”
Fotopastikon — Pl. Partyzantów „Rzeźby w pałacu Luksemburg”.

APTEKI:
Apteka Społeczna Nr 107 — ul. Sienkiewicza 15.
TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 09
Straz Pożarna 08
Pogotowie Milicyjne 07

SKARZYSKO

KINA:
„Wolność” — „Dzieci, matki i general” — film prod. NFF.
„Świt” — „Sztuka Barbara” — film prod. czeskiej.
„Związkowiec” — „Necne spotkanie” — film prod. czeskiej.
APTEKI:
Apteka Nr 12 — Marjańska 17

słowo KIELECKIE

MELOMANI — LITOSCI

Jeszcze kilka dni takich ogólnym muzycznym — a stanie się coś strasznego. Może sąsiedzi zaczęli wybić szyby zdomowym melomanom, a może podpalili mieszkanie? Będzie to tzw. zjawisko popołudniowe w akcie. Bo można kochać, lubić i szanować muzykę poważną, jazzową, nawet są amatorzy orkiestrów — ale w określonej porze dnia. A nie o godzinie 24 — lub 5.30 rano.

Tymczasem niektórzy posiadacze głośników radiowych przy ul. Gwardii Ludowej nastawiają swoje aparaty na cały regulator właśnie wówczas, kiedy ludzie do odespania pozostają gotowi, lub trochę wleci.

Czy w takich warunkach można kochać muzykę i... sąsiadów ogłosić?

—JoOo—

Trzy razy

NIE możemy się nudzić
chcemy, aby naszą rozrywką była „woda” i poker
podaliśmy, aby chuligani „rozrabiając” nadawali ten naszemu zabawom

Gmach, w którym mieści się WDK, budowano ładnych kilka nadełta lat temu. Ta imponująca budowla położona w sąsiedztwie (albo i nie) na skrajach miasta stanowi w tej chwili jedynym badającym w Kielcach „kombinatem kultury fizycznej”, przez który przewija się dziennie przeszło 2 tys. osób. I rzeczywiście dwa kina, kawiarnia, czytelnia, kółka zainteresowań i place zabaw — porwałają wszystkich lekarnym rozrywką na przyjemne spędzenie czasu. Ale gmach jest objęty i mamy pewne wątpliwości, czy maki symalnie wykorzystany.

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

NIE możemy się nudzić
chcemy, aby naszą rozrywką była „woda” i poker
podaliśmy, aby chuligani „rozrabiając” nadawali ten naszemu zabawom

Gmach, w którym mieści się WDK, budowano ładnych kilka nadełta lat temu. Ta imponująca budowla położona w sąsiedztwie (albo i nie) na skrajach miasta stanowi w tej chwili jedynym badającym w Kielcach „kombinatem kultury fizycznej”, przez który przewija się dziennie przeszło 2 tys. osób. I rzeczywiście dwa kina, kawiarnia, czytelnia, kółka zainteresowań i place zabaw — porwałają wszystkich lekarnym rozrywką na przyjemne spędzenie czasu. Ale gmach jest objęty i mamy pewne wątpliwości, czy maki symalnie wykorzystany.

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Dyrekcja Studium Nauczycielskiego w Kielcach

ogłasza przetarg nieograniczony na roboty:

MALARSKIE

DEKARSKIE

I ZDUŃSKIE

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać do dnia 21 lipca 1958 r. w biurze Studium Nauczycielskiego, Kielce, ul. Leśna 16. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 LIPCA br. o godzinie 9 rano. 1092-K

Stadnina Koni Kozienice

ogłasza przetarg nieograniczony na DZIERZAWĘ SADU OWOCOWEGO o pow. 4 ha

Oferty należy składać do dnia 30 lipca 1958 r. w Stadninie Koni w Kozienicach. Sad oglądać można codziennie po uprzednim zgłoszeniu się w Dyrekcji Stadniny. — Otwarcie ofert nastąpi 3 września 1958 r. Dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. 1084-K

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

MŁYNÓW GOSPODARCZYCH W OSTROWCU
ul. Sienkiewicza Nr 34 — tel. 355

ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „WILLYS”

I przetarg odbędzie się w dniu 30 lipca 1958 r.
Cena wywoławcza 20.000 zł.

II przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1958 r.
Cena wywoławcza 18.000 zł.

Przed przystąpieniem do przetargu zainteresowani winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. na konto: NBP w Ostrowcu Nr 509-6-199. Pojazd oglądać można codziennie od godziny 9 do godz. 11 w Ostrowcu, przy ul. Chmielnej Nr 1 w garażu, od chwili ukazania się ogłoszenia. 11816-G

Technikum Handlowe Centrali Rolniczej

spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Odonowie

z okazji 10-lecia wyjęcia pierwszych absolwentów ORGANIZUJE —

ZIĄD KOLEZIENSKI w dniu 17 sierpnia 1958 r.

Zgłoszenia uczestnictwa wraz z podaniem adresu należy nadsyłać do dnia 25 lipca 1958 r. na adres: kolega SODO STEFAN, Kasa Spółdzielcza w Kazimierzy Wielkiej — tel. Nr 19. KOMITET 1081-K

RADIO

PROGRAM I

Z przystępu technicznych nadawanie programu i rozpoczęcie się o godz. 15.00.

15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.10 Koncert Orkiestry PR. 16.00 Z życia Związku Radzieckiego. 16.30 C. Franck: Grande piece symphonique. 17.00 Koncert symfoniczny „Mała kochanka” — opowiadanie. 18.20 „Wywiad w atmosferze”. 19.30 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Wiadomości. 19.35 Korespondencja z zagranicą. 19.45 Muzyka rozrywkowa. 19.50 „Proszę mówić” — słuchamy”. 20.00 Muz. pop. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.25 Wiad. sport. 21.30 Gra Pożnańska 15-ka Radiowa. 21.50 O wychowaniu. 21.55 Kronika kulturalna. 22.25 Muz. tan. 23.00 Ostatnie Wiadomości.

PROGRAM II

7.00 Dziennik Poranny. 7.15 Muz. por. 8.00 Wiadomości 0.06 — Przegłąd prasy. 8.15 Muz. por. 8.30 Wiadomości. 8.35 Koncert solistów radiotelefon. 9.00 Dźwięki. 9.20 Koncert. 10.00 Radiowy poradnik językowy. 10.10 Poranny koncert symfoniczny. 11.00 „U naszych przyjaciół” audycja słowno-muzyczna. 11.30 Felieton. 12.04 Wiadomości. 12.10 Audycja aktualna. 12.20 Muz. lud. różnych narodów. 12.50 Porady praktyczne dla kobiet. 13.00 Muz. dla wszystkich. 13.40 Radiowa Spółdzielnia Bityrzeczna. 14.00 Lato dzieci w Kielcach. 14.05 Program dla dzieci. 15.10 Pięć siem na podrozrachunek. 15.30 Dźwięki. 15.50 Wiadomości. 16.00 Utwory skrzypcowe. 16.20 Koncert rozrywkowy. 16.45 Recenzja J. Felczyńskiej książki „Botanika pl.” „Wielkość piramid i tragedia Pompei”. 17.00 Pięć. 17.20 Koncert. 17.40 „Na warszawskiej 101”. 18.00 H. Berlioz: „Kryła Leona”. 18.05 Uwertura. 18.15 Muz. rozrywkowa. 18.30 Wiadomości. 18.35 Muzyka i Aktualności. 18.40 Koncert. Orkiestra. I Chór. PR. 19.20 Magazyn Ziemi Zachodniej. 19.40 Do tańca gra Orkiestra E. Barłajowa. 20.00 Dźwięki Wesołny. 20.25 Kron. sport. 20.45 Wiersze R. Frost. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 O sprawach młodzieży. 21.55 Gra Orkiestra Taneczna PR pod dyr. K. Turzevicza. 22.30 Wolna Trybuna Literacka. 22.45 „Wielkość piramid i tragedia Pompei”. 23.15 Muz. tan. 23.30 Ostatnie Wiadomości.

PROGRAM LOKALNY:

17.40 Kielecki dziennik radiowy. 17.55 Koncert reklamowy. 18.15 Muzyka taneczna.

ETAPOWY KOT

POTRZEBNY OD ZARAZ

Bardezo lubie piosenki i kilka dzieł młodziego zespołu „Teatr nieobecni” i — zmagających z jego występami — rozkazem duchowych. Niestety, zaszła nam ich w minimalnym tylko stopniu, a to dlatego, że siedzibą na jednym z bocznych krzeseł, skąd miałam doskonałą widoczność nie tylko na scenę, ale i na przedzie pod felisa, gdzie uwijały się jakieś zwierzątka. Nie udało mi się stwierdzić czy były to szczury, czy mysz (tępną pani sędziaczka cały czas z podkurczonymi nogami mówiła, że mysz, tylko tak... rozwijając nieumiejętnie obawę przed nim rozpraszając moją uwagę. Kochana dyrektorko WOS! Nie jestecie wprawdzie zakładem żywienia zbiorowego, gdzie mypyżie teni się „ustawowo”, ale żywiecie nas strawa duchowa, która równie nie smakuje, gdy się ją sędziaczka w lewoszybie gryzoni. Przeczucie duchów z jednego występu na zakup trufel lub utrzymanie „etałowego kota”, a zyskające widoczność kieszki przed publiczności.

Z. K.

Bogata jest przeszłość

Kielecczyny

Archeolodzy inwentaryzują wczesnośredniowieczne grodziska

Kielecczynie archeolodzy przeprowadzają obecnie bardzo pożyteczną akcję inwentaryzowania wszystkich odnalezionych w wykopaliskach woj. kieleckiego wczesnośredniowiecznych grodzisk. Ponadto archeolodzy przystąpią do badania kompleksu osiedlowego w Tumlinie pod Kielcami, pochożącego z początkowego okresu państwa polskiego.

Jak dowiadujemy się, do tej pory dokonano inwentaryzacji około 30 grodzisk. Wszystkie są w naszym województwie około 50. Bogata i bardzo odległa jest historia terenów, na których mieszka ludność Kielecczyny.

—JoOo—

Wyłączamy prąd

Dziś, to jest w środę, Zakład Elektryczny wyłączy prąd w Białogonie. Przerwa trwać będzie od godz. 7 do godz. 15.

Trzy razy

NIE możemy się nudzić
chcemy, aby naszą rozrywką była „woda” i poker
podaliśmy, aby chuligani „rozrabiając” nadawali ten naszemu zabawom

Gmach, w którym mieści się WDK, budowano ładnych kilka nadełta lat temu. Ta imponująca budowla położona w sąsiedztwie (albo i nie) na skrajach miasta stanowi w tej chwili jedynym badającym w Kielcach „kombinatem kultury fizycznej”, przez który przewija się dziennie przeszło 2 tys. osób. I rzeczywiście dwa kina, kawiarnia, czytelnia, kółka zainteresowań i place zabaw — porwałają wszystkich lekarnym rozrywką na przyjemne spędzenie czasu. Ale gmach jest objęty i mamy pewne wątpliwości, czy maki symalnie wykorzystany.

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

NIE możemy się nudzić
chcemy, aby naszą rozrywką była „woda” i poker
podaliśmy, aby chuligani „rozrabiając” nadawali ten naszemu zabawom

Gmach, w którym mieści się WDK, budowano ładnych kilka nadełta lat temu. Ta imponująca budowla położona w sąsiedztwie (albo i nie) na skrajach miasta stanowi w tej chwili jedynym badającym w Kielcach „kombinatem kultury fizycznej”, przez który przewija się dziennie przeszło 2 tys. osób. I rzeczywiście dwa kina, kawiarnia, czytelnia, kółka zainteresowań i place zabaw — porwałają wszystkich lekarnym rozrywką na przyjemne spędzenie czasu. Ale gmach jest objęty i mamy pewne wątpliwości, czy maki symalnie wykorzystany.

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Trzy razy

—JoOo—

Dyrekcja Studium Nauczycielskiego w Kielcach

ogłasza przetarg nieograniczony na roboty:

MALARSKIE

DEKARSKIE

I ZDUŃSKIE

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać do dnia 21 lipca 1958 r. w biurze Studium Nauczycielskiego, Kielce, ul. Leśna 16. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 LIPCA br. o godzinie 9 rano. 1092-K

Stadnina Koni Kozienice

ogłasza przetarg nieograniczony na DZIERZAWĘ SADU OWOCOWEGO o pow. 4 ha

Oferty należy składać do dnia 30 lipca 1958 r. w Stadninie Koni w Kozienicach. Sad oglądać można codziennie po uprzednim zgłoszeniu się w Dyrekcji Stadniny. — Otwarcie ofert nastąpi 3 września 1958 r. Dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. 1084-K

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

MŁYNÓW GOSPODARCZYCH W OSTROWCU
ul. Sienkiewicza Nr 34 — tel. 355

ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „WILLYS”

I przetarg odbędzie się w dniu 30 lipca 1958 r.
Cena wywoławcza 20.000 zł.

II przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1958 r.
Cena wywoławcza 18.000 zł.

Przed przystąpieniem do przetargu zainteresowani winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. na konto: NBP w Ostrowcu Nr 509-6-199. Pojazd oglądać można codziennie od godziny 9 do godz. 11 w Ostrowcu, przy ul. Chmielnej Nr 1 w garażu, od chwili ukazania się ogłoszenia. 11816-G

Technikum Handlowe Centrali Rolniczej

spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Odonowie

z okazji 10-lecia wyjęcia pierwszych absolwentów ORGANIZUJE —

ZIĄD KOLEZIENSKI w dniu 17 sierpnia 1958 r.

Zgłoszenia uczestnictwa wraz z podaniem adresu należy nadsyłać do dnia 25 lipca 1958 r. na adres: kolega SODO STEFAN, Kasa Spółdzielcza w Kazimierzy Wielkiej — tel. Nr 19. KOMITET 1081-K

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu”. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: Kielce, ul. Żeromskiego 5. Telefon: redakcji: 324-324; sekretarz redakcji: 25-47, dział miejski 43-43. Redaktor techniczny i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu, ul. Witłoda 2 — tel. 37-36. Oddział w Ostrowcu, ul. Czerna 10 — telef. 324. Administracja i dział finansowy: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 24-82. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 48-58. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 3 złote za słowo. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmujemy w terminie do dnia 15-go miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegaty „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO Nr 14-6-18774 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Kielcach, ul. M. Buźka 11. Cena prenumeraty: miesięcznej zł 10, kwartalnej zł 30, półrocznej zł 60, rocznej zł 120. Cena prenumeraty za granicę jest o 40% droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na te prenumeratę przyjmujemy na okresy kwartalne, półroczne i roczne — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw i Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 4A za pośrednictwem PKO konto Nr 1-5-100024. Ekzemplarze zdeaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wilejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk: Drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Sienna 2, tel. 37-13.